Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 219 Kraków, piątek 26 września 1924 roku Rok II

# KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: Konstanty Srokowski

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 4. Telefon Nr. 4490. Konto czekowe P. K. O. Nr 152670. Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr. z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru 15 groszy

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja: ulica Batorego 10, parter. Telefon Nr. 35-99. Konto czekowe P. K. O. Nr 152670. Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

**Treść numeru:**





## Odpowiedź sowiecka w sprawie Małopolski Wschodniej

### Sowiety uważają sprawę Małopolski Wschodniej za problem międzynarodowy

**Warszawa.** (Tel. wł). Rząd sowiecki odpowiedział rządowi polskiemu na notę protestującą **przeciwko oświadczeniu Rakowskiego w Londynie w sprawie Małopolski Wschodniej.** Odpowiedź sowiecka dowodzi, że artykuł 2. i 3-ci traktatu ryskiego są dobrze znane rządowi sowieckiemu, ale z nich bynajmniej nie wynika uznanie przynależności Małop. wschodniej. Decyzja Rady Ambasadorów o Małopolsce wschodniej nie jest dla Sowietów obowiązująca, a rząd sowiecki uważa, iż sprawa ta **nie jest sprawą wewnętrzną Polski lecz przeciwnie problemem międzynarodowym.** Wreszcie nota sowiecka wyraża zdziwienie, że delegat polski przy t. zw. Lidze Narodów głosował za rezolucją w sprawie Gruzji, co Sowiety uważają za wtrącanie się w wewnętrzne sprawy Rosji.

## Polska a sprawa udziału Niemiec w Lidze Narodów

### Polska musiałaby uzyskać miejsce w Radzie Ligi

**Paryż.** (Tel. wł.) „Temp's" i „Journal de Debats" omawiając możliwość wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów zaznaczają, że gdyby przyznano Niemcom stałe miejsce w Radzie Ligi, to Polska ze swej strony musiałaby się domagać takiego samego miejsca dla siebie. Inaczej bowiem mogłaby się utworzyć taka sytuacja, że Niemcy poruszyłyby sprawę niemiecko-polską i nie byłoby nikogo, któryby mógł bronić interesów Polski.

## Przerwa w walkach pod Szanghajem

### Możliwość nawiązania rokowań pokojowych

**Londyn** .(PAT). „Daily Nevs" donosi z Szanghaju, że **przerwę w walkach pod Szanghajem** wytłomaczyć należy tem, iż wojska atakujące armji Kiangsu muszą sporządzić pontony, aby przewieźć przez rzekę ciężką artylerję. Wojska te zniszczyły linię kolejową pod Kian-Szing, aby przeszkodzić wysłaniu posiłków dla armji Cze-kiang. — „Daily Ekspress" donosi z Szanghaju, że armja Cze-kiang oddalona jest od miasta o 20 mil.

**Londyn.** (Tel. wł). Obiega pogłoska, że toczą się rokowania pokojowe między Czi-Si-Juanem a Lu-Young-Ksingem. Pogłoska ta zapewne powstała z powodu przerwy walk na froncie pod Szanghajem. Jest ona prawdopodobną o tyle, że dla Chińczyków jest charakterystycznem to, że nie umieją wyzyskać do ostatka sytuacyj wojennej. Most kolejowy pod Kiang-Szing został wysadzony w powietrze. Nie dowodzi to jednak jeszcze jakiegoś planu operacji na szerszą skalę, któreby planował Czi-Si-Young, lecz najprawdopodobniej chce on w ten sposób wywrzeć nacisk na Lu-Young-Ksinga.

**Londyn.** Biuro Reutera donosi z Tokio, że Czan-Tso-Lin uznał republiki sowieckie.

**ANGLJA, AMERYKA I JAPONJA NIE BĘDĄ INTERWENIOWAŁY W CHINACH**

**Londyn.** (PAT). Z Szanghaju nadchodzą wiadomości, że rządy: angielski, amerykański i japoński **ogłosiły oficjalnie, iż nie mają zamiaru interweniować w wojnie domowej w Chinach.** Ten punkt widzenia podzielany jest przez odnośne rządy, bo propozycja interwencji mogłaby być mylnie interpretowana przez obie strony wojujące.

# Imperjum kolonialne Francji

Korespondencja „Kurjera Wieczornego".

**Paryż,** 20 września.

Mam wrażenie, że ilekroć mówi się w Polsce o Francji, tyle razy przywodzi się na myśl Francję europejską, a głównie jej stolicę Paryż. Ten Paryż bywa nieraz alfą i omegą naszego pojęcia o Francji. A tymczasem już dzisiaj podstawą potęgi francuskiej i jej znaczenia w świecie nie jest już sama Francja europejska (mimo wszystkich tradycyj historycznych i całego oddziaływania Paryża), ale jej imperjum kolonjalne.

Gdybyśmy to mieli na względzie, łatwiej zrozumielibyśmy może ową powojenną chwiejność aljansu anglo-francuskiego. Wszak dzisiaj Francja jest po Anglji drugą potęgą kolonjalną na świecie, a więc najpoważniejszą konkurentką tamtej. Ewentualny przyszły konflikt między Londynem a Paryżem to niekoniecznie napad floty napowietrznej na stolice, to prawdopodobnie raczej operacje w Afryce i w Indjach.

Leży właśnie przedemną spora broszura, zatytułowana **L'Empire Colonial de la France**, opatrzona 20 mapami, napisana przez Wiktora Beauregard, i wydana świeżo pod patronatem ministerstwa wojny. (Paris — 1924, Societe d'editions geographiques, 17 rue Jacob).

Broszura wydana jest niewątpliwie w zamiarach propagandy, w tym celu, aby wśród społeczeństwa francuskiego spopularyzować hasło, wyrażone na czele, jako motto, że **Przyszłość Francji leży w jej kolonjach.** Ta propaganda opiera się na bardzo umiejętnie podanym materjale statystycznym i kartograficznym, z uwzględnieniem historji poszczególnych kolonji.

Po raz drugi w historji zdobywa się Francja na posiadłości kolonjalne. Jej pierwsze imperjum zamorskie, której perłą była Kanada, zostało straconem z końcem **ancien regime,** a więc z końcem XVIII-go stulecia. Drugie, obecne, rozpoczęło się blisko sto lat temu, podbojem Algieru w r. 1830.

Obecnie posiadłości zamorskie Francji obejmują powierzchnię 12 miljonów klm. kwadratowych z ludnością 55 miljonów. Jest to przestrzeń 22 razy większa od powierzchni Francji europejskiej.

Sądzę, że nie będzie zbyteczne poświęcić trochę uwagi rozłożeniu kolonji francuskich i dlatego proszę czytelnika o małe wytężenie pamięci i odświeżenie sobie w myśli mapy poszczególnych części świata.

Wiadomo, że Europa leży idealnie na północ od Afryki. Największa część kolonji francuskich znajduje się właśnie w Afryce, a mianowicie w jej części północno-zachodniej, od wybrzeży morza Śródziemnego (Tunis, Algier, Marokko), po przez Saharę, aż do wybrzeży zatoki Gwinejskiej, przechodząc o kilka stopni po za równik do ujść rzeki Kongo, i od wybrzeży Atlantyku (Senegal, Gwinea), aż w głąb Afryki centralnej, w okolice górnego Nilu, mniejwięcej po południk Odessy.

Węzłem środkowym Afryki francuskiej jest wielkie jezioro Tszad, na równoleżniku głównego portu senegalskiego, Dakaru, a na południku Trypolisu i Sycylji. Tutaj, nad tem jeziorem, zeszły się w styczniu i lutym w r. 1900 trzy misje francuskie: północna, która wyruszyła z Algieru, zachodnia, od brzegów Atlantyku, i południowa od rzeki Kongo. Rok 1900 trzeba też uważać jako datę zjednoczenia wszystkich posiadłości francuskich w Afryce.

W te posiadłości wrzynają się na wybrzeżach, mniej lub więcej głęboko, posiadłości obce: angielskie, hiszpańskie, portugalskie i rzeczpospolita Liberia. Traktat Wersalski przywrócił Francji Kamerun, odstąpiony Niemcom po wypadkach w Agadir (w r. 1911).

Posiadłości afrykańskie kontynentalne dają Francji przestrzeń 10 i pół miljona klm. kw. z ludnością 33 miljonów i olbrzymiemi bogactwami naturalnemi. Ze wszystkich kolonji francuskich Afryka jest największą i najbliższą. To nie tylko rynek zbytu i przebogate plantacje najróżnorodniejszych produktów, to także wielki rezerwoar... rekruta. Stąd te liczne od kilkudziesięciu lat ekspedycje poprzez Saharę (ostatnio samochodami), mające na celu coraz lepszą komunikację między wybrzeżami gwinejskiemi a śródziemnomorskiemi, stąd projekt kolei transafrykańskiej poprzez Saharę.

Po drugiej stronie Afryki, po wybrzeżu wschodniem, nad cieśniną [illegible] u południowego wyjścia Czerwonego Morza ma Francia mała posiadłość na wybrzeżu Somali.

Na wschód od Afryki, na oceanie Indyjskim, należy do Francji potężna wyspa Madagaskar, dostawca cukru, bawełny, mięsa i skór. Stosunki francuskie z Madagaskarem wywodzą się jeszcze od XVI w. Tradycja ich była tak żywa, że w XVIII w. Polak Beniowski mógł tu pod egidą francuską założyć efemeryczne królestwo Madagaskaru. Kongres Wiedeński w r. 1815 przyznał Francji prawa nad wyspą. Właściwy jednak podbój wyspy, rozpoczęty w latach ośmdziesiątych, dokończony został przez Gallieniego i Liautey'a (obecnego gubernatora Marokka) przed laty dwudziestu kilku.

Drugą co do wielkości kolonją francuską są Indochiny, wschodnie wybrzeże Indyj Zagangesowych, kraj bogaty o ludności 17-miljonowej. Indochiny obejmują na wybrzeżu morskiem (od południa ku północy): Kochinchinę, Annam i Tonkin (u granic chińskich), oraz wewnątrz kraju: Kambodżę i ostatnio zdobyty kraj Laos, przez który Indochiny francuskie graniczą z królestwem Siamu. Traktat o uregulowanie granic francusko-siamskich z roku 1907 był ostatnim aktem podboju Indochin, rozpoczętego w latach pięćdziesiątych zeszłego stulecia.

Bawełna, cukier, ryż, skóry, kauczuk, korzenie, barwniki i garbniki, ryby — oto główne bogactwa Indochin, które też one wywożą w poważnych ilościach.

Dopełniają kolonij francuskich także posiadłości jak resztki dawnych posiadłości na wybrzeżach Indyj angielskich (skóry, ryby, bawełna), Gujana w Ameryce południowej (skóry, kawa, esencje roślinne), dwie wyspy antylskie: Martynika i Gwadelupa (cukier, rum, kakao, skóry). Nowa Kaledonja koło Australji (mięso, skóry, kawa) i mniejsze wyspy i archipelagi na oceanie Indyjskim i w Polinezji.

Co znaczą kolonje dla Francji, tego dowiodła wymownie Wojna Światowa. Dały one Francji najprzód 800.000 ludzi, z czego 600.000 żołnierzy i 200.000 robotników wszelkich kategoryj. Z tej liczby 100.000 pozostało w kolonjach na potrzeby miejscowe, 700.000 było czynnych na froncie francuskim, składając ofiarę w postaci 75.000 zabitych. W produktach surowych kolonje dały podczas wojny 2 i pół miljona tonn. Od r. 1915—1920 kolonje subskrybowały za miljard franków różne pożyczki państwowe, z czego same Indochiny pokryły 30 prc. Ofiary dobrowolne z kolonij przyniosły podczas wojny 40 miljonów fr.

Obrót handlowy w kolonjach wynosił w r. 1920 11 miljardów 366 miljonów fr., w r. 1921 — 10 miljardów 780 miljonów. Zniżka ta pochodzi z ogólnego ówczesnego kryzysu ekonomicznego, który jednak nie odbił się na handlu Indochin, Afryki Ekwatorjalnej, Tunisu i Marokka.

Pozycja za rok 1921 obejmuje import za sumę 5,893.662.390 fr. i eksport za sumę 4,885.167.909 fr. W imporcie przypada na Francję europejską 53.88 prc., w eksporcie 43.47 procent.

# Były gabinet łotewski na ławie oskarżonych

### Ekspremjer łotewski skazany na 3 lata twierdzy

**Ryga.** (AW.). Sąd okręgowy w Rydze po 6-dniowych rozprawach wydał wyrok w procesie ministrów t. zw. gabinetu Needra. Na ławie oskarżonych zasiedli ministrowie z premjerem Needrem na czele. Akt oskarżenia zarzucał podsądnym, iż w roku 1919 przy pomocy wojsk niemieckich ,okupujących podówczas część Łotwy, dokonali oni zamachu stanu, usuwając od władzy rząd Ulmanisa, wyłoniony przez konstytucję łotewską. — Wbrew gorącym protestom opinji publicznej na Łotwie, gabinet Needra, przy pomocy wojsk niemieckich zajął następnie Liwlandję. Główny oskarżony, premjer Needra, skazany został na 3 lata twierdzy, a jego pomocnik minister wojny Wakin na 2 lata twierdzy.

# Radicz oświadcza się za monarchja

**Zagrzeb.** (Tel. wł.) Rokowania między ministrem spraw wewnętrznych Petrovicem a chorwackim przywódcą chłopskim Radicem **doprowadziły do porozumienia.** Partja chłopska ogłosiła **komunikat podpisany przez Radica, w którym oświadcza się za monarchją i parlamentaryzmem w pojęciu angielskiem,** oraz za ustrojem na wzór Anglii. który byłby dla Jugosławji korzystny.

# Kiedy Niemcy przystąpią do Ligi Narodów?

**Berlin.** (Tel. wł). Organ Stresemanna „Zeit" omawiając memorandum jakie opracowuje ministerstwo spraw zagranicznych pisze, że rząd niemiecki chce stworzyć jasne warunki dla wstąpienia Niemiec do Ligi. Postawienie wniosku będzie ułatwione gdy będzie wiadomo, jak się zapatruje strona przeciwna. Należy podkreślić, że niektóre postanowienia paktu nie nadają się do przyjęcia przez Niemcy. Niemcy są rozbrojone i niezdolne do przeprowadzenia wojny, a nawet do obrony.

Opracowywane memorandum, które ma być wręczone dziesięciu mocarstwom, ma zawierać szereg pytań, dotyczących między innemi sprawy uznania wyłącznej odpowiedzialności Niemiec za wojnę, uznania Niemiec za główne mocarstwo, usunięcia egzekutywy wojskowej ligi. Po nadejściu odpowiedzi przewidywana jest konferencja z przedstawicielami państw związkowych Rzeszy i gdy będzie zapewnione przyjęcie Niemiec do Ligi wraz z przedstawionemi przez Niemcy zastrzeżeniami, Niemcy wniosą prośbę o przyjęcie do Ligi.

## Zmiana na stanowisku szefa sztabu generalnego?

**Warszawa.** (Tel. wł.). W kołach wojskowych krążą pogłoski, że generał Stanisław Haller obejmie z powrotem inspektorat VI. armji we Lwowie, a na jego miejsce szefem sztabu zostanie generał Kesler, obecny zastępca szefa sztabu generalnego.

## Echa zamordowania De Haana

### ARESZTOWANIE KIEROWNICZKI RUCHU SJONISTYCZNEGO W PARYŻU.

**Paryż.** (AW.). W związku z zamordowaniem przywódcy żydów ortodoksyjnych w Palestynie, De Haana została aresztowana jedna z kierowniczek ruchu sjonistycznego, p. Scheat. Rewizja przeprowadzona w jej domu wykazała bardzo obciążający materjał. Zabójstwo Haana dokonane zostało przed kilkoma miesiącami, ale śledztwo nie wydało żadnych rezultatów. Przyjaciele zamordowanego powierzyli śledztwo jednej z instytucyj detektywów w Londynie, a wynikiem tej akcji jest obecne aresztowanie.

## Sytuacja w Marokku

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Neue Fr. Presse" donosi z Londynu: Armja hiszpańska licząca 120 tys. żołnierzy zaczęła posuwać się w głąb kraju.

## Ustąpienie ambasadora angielskiego w Berlinie

**Berlin.** (Tel. wł.) Wiadomość o ustąpieniu ambasadora angielskiego lorda D-Abernona potwierdza się. Ambasador wniósł podanie o dymisję, którą Mac Donald przyjął. D-Abernon będzie pełnił do pewnego czasu funkcje kierownika ambasady.



# Wiedeń pod znakiem sztuki

Uroczystości muzyczne i teatralne nie są w historji kultury europejskiej żadną nowością. Znane one były w bogatej Anglji już w w. XVIII. przejęte zostały później przez Niemcy a następnie weszły w zwyczaj w mniejszych państwach, — gdzie stanowiły probierz zarówno rozwoju materjalnego jak kulturalnego danego narodu. Uroczystości jednak muzyczne i teatralne zorganizowane obecnie przez gminę wiedeńską przewyższają wszystko, co w tej dziedzinie zdziałano kiedykolwiek w Europie. Co jednak najbardziej uderza, to przeciwieństwo między ciężkiem położeniem ekonomicznem Austrji a gigatycznością programu uroczystości obliczonych na okres czterotygodniowy i obejmujących wszystkie gałęzie sztuki muzycznej i teatralnej a więc zarówno operę i operetkę, zarówno tragedję jak dramat, komedję i farsę, zarówno starą jak nową i najnowszą muzykę kameralną, symfoniczną i kościelną a wreszcie rozmaitego rodzaju wystawy mające jakikolwiek związek z teatrem, malarstwem, plastyką i muzyką. Jest to tak obszerny program, że może zadowolić kwantytatywnie i kwalitatywnie każdego kogo łączy bliższy lub dalszy stosunek ze sztuką.

Podejmując się tego rodzaju programu kierowała się gmina wiedeńska rzecz prosta nietylko względami artystycznymi, lecz także materjalnymi a poniekąd także i politycznymi. Że Wiedeń jako centrum muzyki i jako siedziba wysoko wartościowych teatrów ma ustaloną już sławę w Europie i poza Europą, i że z tego powodu może ściągnąć wielkie rzesze obcych, ma zwłaszcza w obecnych stosunkach finansowych Austrji pierwszorzędne dla niej znaczenie ekonomiczne. Uroczystości zatem wiedeńskie będą małą choćby rekompensatą tych strat, jakie poniosła niedawno Austrja z powodu deruty giełdowej. Że masowy zjazd obcych i to szczególnie ze sfer inteligencji stanowi także potężną propagandę polityczną wie każdy, kto zetknął się bliżej z uczestnikami najrozmaitszych kongresów międzynarodowych. — Lecz nic bardziej ludzi nie spaja jak wspólność przeżyć artystycznych, a szczególnie muzycznych. Muzyka wiedeńska jest więc potężnym czynnikiem w kierunku pojednania narodów a więc tej pacyfikacji powszechnej, która jest dzisiaj naczelnym postulatem wszystkich państw zachodnich. I nie jest też z pewnością przypadkiem, że właśnie socjalistyczna większość gminy wiedeńskiej dążącej do umiędzynarodowienia Wiednia, — przystąpiła do zorganizowania uroczystości, która z pewnością ugruntuje sławę Wiednia jako centrum międzynarodowej sztuki i międzynarodowego pacyfizmu.

Bezpośrednim impulsem do tych uroczystości muzycznych i teatralnych była chęć uczczenia setnej rocznicy urodzin Brucknera i pięćdziesięciolecia urodzin Schönberga. Te dwa nazwiska stają się poniekąd symbolicznemi dla całego programu artystycznego. Inicjatorzy pragnęli w ten sposób połączyć przeszłość muzyczną Wiednia z teraźniejszością. Nie ograniczyli się zatem tylko do starych mistrzów, lecz pozwolili przyjść do głosu także talentom nowoczesnym w rodzaju kompozytora wiedeńskiego Schönberga który niedawno był przedmiotem pośmiewiska i zjadliwej krytyki — jak zresztą każdy nowator — teraz zaś skupił około siebie młodzież -- wyznającą obecnie nową zupełnie estetykę muzyczną autora „Gurrelieder", „Glückliche Hand" i „Friede auf Erden". To połączenie przeszłości z teraźniejszością w muzyce wiedeńskiej znalazło podwójny wyraz zarówno w **tak zw. wystawie muzycznej miasta Wiednia,** jak i w programie operowym i koncertowym, który ma być wykonanym w czasie od 14 września do 14 października br. na tutejszych scenach i estradach.

**Wystawa muzyczna urządzona przez dyrekcję zbiorów miejskich w salach historycznego muzeum gminy wiedeńskiej, daje przegląd poważnej twórczości muzycznej w Wiedniu od chwili kiedy zaczął tu działać Bruckner aż do chwili obecnej.** W ten sposób przesuwają się przed naszemi oczyma kompozytorzy Hugo Wolf, i J. Brahms, Grädener i Robert Fuchs, Józef Marz i Karol Prochaska, Maks Springer i Franz Schmidt, Goldmark i Kienzl, młody Korngold i Julius Bittner, Mahler i Ryszard Strauss i wreszcie Schönberg z całą falangą młodych i najmłodszych.

Aby zaś dać widzom pojęcie o twórczości każdego z kompozytorów zgromadziła dyrekcja wystawy oprócz portretów oryginały kompozycji.

# Bezcelowe rozporządzenie ministerjalne

## Zniesienie cła od mąki na przeciąg 2 tygodni

(g) Jak już wczoraj donosiliśmy, z dniem 29-go września wchodzi w życie rozporządzenie ministerstwa skarbu, wydane w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu, zwalniające od cła przywóz mąki żytniej, pszennej i kukurydzianej. Tekst wymienionego rozporządzenia, który nadszedł dzisiaj do Krakowa, zawiera jednak grubą niespodziankę. Okazuje się mianowicie, że zwolnienie mąki od cła przywozowego obowiązywać ma tylko do dnia 15 września 1924 roku. Zachodzi pytanie, czy wydawanie tego rodzaju „ulg" jest wogóle celowe i czy nie byłoby wskazanem zaniechanie wprowadzania w błąd opinji publicznej. Zwolnienie od cła przywozowego jakiegokolwiek artykułu na przeciąg 2 tygodni ma znaczenie czysto teoretyczne, gdyż tak krótki termin nie starczy kupcowi na udzielenie zamówienia a dostawcy na jego wykonanie. Jeżeli chodzi o praktyczny przykład, to należy stwierdzić, że zamówienie i otrzymanie wagonu mąki np. z Węgier, zabrałoby conajmniej 3 tygodnie czasu t. zn. mąka przybyłaby na miejsce przeznaczenia już po wyaśnięciu ulg przywozowych.

Rozporządzenie ministerjalne, znoszące cło przywozowe od mąki na przeciąg zaledwie 2 tygodni jest tedy bezcelowe i nie może w żadnej mierze przyczynić się do złagodzenia sytuacji na rynku produktów a przedewszystkiem przeciwdziałać zwyżkowej tendencji cen mąki na rynku wewnętrznym.

# KRONIKA

Kraków, 25 września

**ZJAZD FIZYKÓW POLSKICH W KRAKOWIE.** W dniach 26 do 29 września odbędzie się w Krakowie II. Zjazd Fizyków Polskich. Zgłoszono koło czterdziestu referatów z prac własnych wykonanych w Zakładach Szkół Akademickich, które świadczą o poważnym dorobku naukowym w dziedzinie fizyki w roku ubiegłym, mimo jeszcze ciągle trudnych warunków materjalnych, w jakich fizyka pracować musi. Udział w Zjeździe zgłosiło kilkadziesiąt osób ze wszystkich stron Polski. Posiedzenia będą się odbywać w Zakładzie Fizycznym U. J. od godz. 9 rano.

(d) **POSIEDZENIE RADY PRZYBOCZNEJ** zwołane pierwotnie na poniedziałek 29 bm. zostało odłożone i odbędzie się prawdopodobnie w sobotę dnia 4 października.

(d) **POŁĄCZENIE KLUBÓW RADZIECKICH.** Jak słychać od dłuższego czasu toczą się pertraktacje między klubami b.Rady miejskiej: konserwatywnym, mieszczańskim i demokratycznym w sprawie utworzenia wspólnego bloku. Rokowania, jak się dowiadujemy, są na pomyślnej drodze.

(d) **O ULEPSZENIE KOMUNIKACJI NA LINJI TRAMW. NR. 2.** Otrzymujemy skargi na powolność komunikacji na linji tramwajowej nr. 2 wywołaną tem, że wozy tramwajowe zadługo wyczekują na wozy idące z przeciwnej strony, by je wyminąć. Rozkład jazdy jest tak nieekonomicznie ułożony, iż jeden wóz musi długo czekać nim drugi nadejdzie. Szczególnie daje się to odczuć na końcu linji nr. 2 koło parku krakowskiego.

(d) **O POLEWANIE ULIC.** Zwracaja naszą uwagę, iż beczkowozy magistratu przeprowadzają polewanie ulic jedynie prynicypalnych, podczas gdy poboczne i mniejsze ulice nie są zupełnie polewane i w powietrzu unoszą się całe tumany kurzu, wbijające się w ubrania i szkodliwe wysokim stopniu dla zdrowia.

(d) **Z DOLI ROBOTNICZEJ.** Dowiadujemy się o trudnym do wiary skandalu emigracyjnym. Mianowicie do urzędu pośrednictwa pracy w Stanisławowie zgłosił się głucho-niemy Jakób Bel z Nadwórny, i został przez ten urząd zakwalifikowany na wyjazd do robót kopalnianych do Francji. Misja francuska w Mysłowicach przyjęła głuchoniemego i wysłała go do Francji, gdzie dopiero kopalniany lekarz francuski nakazał wrócić go do Polski jako niezdatnego, oczywista do pracy. Robotnik ten przybył dziś do Krakowa i znalazł się bez pieniędzy, tak, iż nawet do domu wrócić nie może. W sprawie tej winni niedbalstwa lekarze powinni zostać pociągnięci do odpowiedzialności.

(d) **DEFRAUDACJA W URZĘDZIE PODATKOWYM W KRAKOWIE.** Jak się okazuje z przeprowadzonego przez dwu urzędników warszawskich skontrum rozmiaru defraudacji popełnionej przez Reicherta są o wiele większe niż początkowo przypuszczano. Suma, jaką zdefraudował Reichert nie da się jeszcze dokładnie oznaczyć. W związku z tą aferą ma nastąpić w najbliższym czasie szerg aresztowań wśród osób, z którymi Reichert prowadził rozmaite interesy.

Śledztwo prowadzi sso. Świądrowski.

**FAŁSZYWE DOLARY.** W ostatnich czasach znowu pojawiły się w obiegu fałszywe banknoty dolarowe. Między innemi puszczona została w obieg nowa emisja podrobionych banknotów 5-dolarowych Banku Federal Reserve w Chicago litera „D" Nr. niewyraźny z podpisami Sekretarza Skarbu A. W. Mallona i Skarbnika Stanów Zjednoczonych Fr. White, z portretem Lincolna oraz fałszywa emisja banknotów 20-dolarowych Federal Reserve Banku Minneapolis litera „C" Nr. 29 z podpisem D. F. Houster i John Burke i portretem Clevelanda. Departament Skarbu St. Zjednoczonych za pośrednictwem Poselstwa Amerykańskiego w Warszawie komunikuje, iż banknoty te podrobione są dość nieudolnie z cynkowych lub miedzianych rysowanych blaszek, przyczem banknot 5-dolarowy nie posiada nici jedwabnych, zaś banknot 20-dolarowy ma linje atramentowe, mające imitować te nici.



**WIECZÓR KU CZCI PRZYBYSZEWSKIEGO.** Z okazji 25-lecia rozpoczęcia działalności literackiej sławnego pisarza w Krakowie (we wrześniu 1899) urządza „Klub Społeczny" w **niedzielę dnia 28 bm. o godz. 8-mej wieczór** w lokalu własnym (Rynek 32, II p.) uroczyste zebranie, połączone z programem artystycznym. Na zaproszenie Klubu znakomity autor podzieli się ze słuchaczami garścią wspomnień z tych czasów. Zaproszenia dla niecłonków wydaje sekretarjat Klubu w urzędowych godzinach od 6 do 8-mej wieczorem.

(d) **SPRAWA SZKÓŁ WYZNANIOWYCH.** — Wczoraj przybyła do inspektora szkolnego dr. Janika delegacja klubu PPS i założyła protest przeciw szkołom wyznaniowym w Krakowie.

**OPŁATY GMINNE.** Województwo zatwierdziło uchwałę Krakowskiej Rady Wyznaniowej o pobór dodatku do podatku wyznaniowego na rok 1924, a mianowicie na pobór 50 prc. przy podatku wyznaniowym od 3 zł. — 10 zł., 100 prc. od podatku 10—20 zł., a 150 prc. od 20—30 zł. Kontrybuenci opłacający podatek wyznaniowy niżej 3 zł. wolni są od podatku.

**ODNOWIENIE STARYCH NAGROBKÓW.** — Krakowska Rada Wyznaniowa uchwaliła odnowić stare nagrobki z wieku XVI i XVII uczonych i rabinów na Krakowskim starym cmentarzu pochowanych i przeznaczyła na razie na ten cel kwotę 2.000 zł.

Komisja złożona ze znawców archeologji żydowskiej czuwa nad wykonaniem tych robót.

**WYJAZD KRAKOWSKIEGO ARTYSTY DO RZYMU.** W tych dniach wyjechał z Krakowa do Rzymu celem dalszych studjów znany artysta-malarz Stanisław Gilewski. P. Gilewski urządza w Rzymie pracownię, gdzie zamierza wykonać wielkie dzieło malarskie „Ukrzyżowanie — na tle rewolucji dzisiejszej". Młody artysta zabawi w Wiecznem Mieście kilka lat.

(d) **KRADZIEŻE.** W nocy z 23 na 24 bm. skradziono firmie Leisler-Peiper przy ul. Dietlowskiej 10 metrów bronzowego pluszu.

— Stanisławowi Kalicie skradziono z zamkniętego mieszkania rower męski marki „Waffenrad" męskie ubranie i płaszcz gumowy.

**ZMARŁ** wczoraj w Krakowie sędzia sądu okręgowego dr. Błażej Pawlik w wieku lat 57.

**REWIZJA U STEIGERA.** W dniu wczorajszym policja polityczna dokonała rewizji w mieszkaniu ojca Steigera, oskarżonego o wykonanie zamachu na prezydenta Rzeczypospolitej.

**UCISK POLAKÓW W NIEMCZECH.** „Gazeta Olsztyńska" donosi o aresztowaniu grona Polaków, powracających z pielgrzymki. Polacy śpiewali pieśni polskie, co doprowadziło do wściekłości urzędników policyjnych. — Kilkanaście pań i panów wśród wyzwisk i urągań odprowadzono do aresztu policyjnego. — Gazeta energicznie protestuje przeciwko takiemu traktowaniu mniejszości polskiej, żądając, by tu wreszcie zrozumiano, że my, Polacy mamy takie same prawa jak Niemcy".

---

charakteryzujących najbardziej odnośnego muzyka. Oprócz więc „Symfonji jesiennej" Marsa, — „Fredegundis" i „Notre Dame" Schmidta, „Królowej Saby" Goldmarka i „Ewangelieman" Kienzla — umożliwiła nam dyrekcja zbiorów miejskich oglądać partyturę „Todte Stadt" Korngolda, „Rosengärtlein" Bittnera i symfonji Mahlera, stanowiących pod względem technicznego wykonania partytur największą może osobliwość wystawy. Na jakim poziomie utrzymaną jest ta wystawa niech świadczy ten jeden choćby szczegół, że u wejścia np. do sali poświęconej Mahlerowi, ustawiono statuę tego muzyka, dłuta Rodina.

Na tej samej wyżynie co wystawa muzyczna utrzymany jest także program operowy i koncertowy poświęcony muzyce starej i nowoczesnej. Co zaś stanowi największą atrakcję tego programu, to pomijając wykonawców — których doboru oznacza najwyższy stopień wiedeńskiej kultury muzycznej przygotowało kierownictwo albo nowe zupełnie inscenizacje dzieł i utworów już poprzednio granych, lub — co ważniejsze — wystawia rzeczy wogóle dotychczas nigdzie nie grane, i to zarówno mistrzów starych, jak i muzyków nowoczesnych. W ten sposób usłyszy Wiedeń po raz pierwszy Beethovena „Ruiny Aten" w opracowaniu Hugona Hofmansthala, „Don Juana" Glucka i rzeczy Hauera, Kandera, Lafite'a i innych.

Nic zaś lepiej nie świadczy o zmyśle organizacyjnym aranżerów uroczystości muzycznych jak zwołanie do Wiednia w przeddzień otwarcia uroczystości pierwszego międzynarodowego kongresu muzycznego pod protektoratem gminy wiedeńskiej. Kongres ten, w którym uczestniczyli przedstawiciele nie tylko państw środkowo-europejskich, ale także wielkiej ententy, obradował nietylko nad kwestjami artystycznemi ale także czysto zawodowemi, a więc nietylko nad sposobem bronienia dóbr kulturalnych tkwiących w muzyce, ale także nad poprawą bytu materjalnego i społecznego muzyków. Założenie Izby muzyków na modłę np. Izby lekarskiej dowodzi, jak nowoczesne metody współpracy zawodowej przenikają już te sfery, które uważano dotychczas za niezdolne do jakiejś celowej, skoordynowanej i na silnej organizacji opartej pracy. W zorganizowaniu Izby muzyków czuć bezsprzecznie wpływ referenta muzycznego miasta Wiednia socjalisty dra Bacha, bliskiego przyjaciela burmistrza socjalisty posła Seitza. Zarówno dla niego jak i dla dra Bacha, właściwego „spiritus movens" międzynarodowego kongresu muzyków i uroczystości wiedeńskich oznacza to praktyczne połączenie spraw zawodowych z artystycznemi, największy może tryumf dotychczasowej działalności w gminie wiedeńskiej.

**Dr. Edmund Parnes.**



# TEATR BAGATELA

**„DWAJ MĘŻOWIE PANI MARTY", komedja w 3 aktach Feliksa Gandera.**

Sztuka p. Gandera jest towarem, który zadowala odbiorców, gdyż jest dostosowany do ich gustów i życzeń. Towarem, skonfekcjonowanym zgrabnie, choć kosztem jakości materjału. Mimo to rozbawieni ludziska śmieją się do rozpuku z cudzego nieszczęścia, nie wiedząc, że rogi przypięte drugiemu mężowi pani Marty z łaskawym współudziałem pierwszego małżonka, są może tylko skromnym zaczątkiem w porównaniu z własnymi rogami mężów z publiczności.

A panie? Panie uczą się pilnie od p. Bruczowej, jak się to robi — podobnie, jak swojskie złodziejaszki pogłębiają swoje wykształcenie na detektywicznych filmach z Joem Deebs.

Wyczuwa przytem autor potrzeby swej klienteli. Nie wystarcza już okiepana pikanterja dekoltów, pyjam i sypalni na scenie: do tej sypialni muszą zawieźć kochanków tony tanga. Niewielkie to odkrycie, ale zawsze odkrycie.

Dotąd używano muzyki w dziełach teatralnych jedynie dla wywołania artystycznego nastroju. — Często też w francuskiej farsie dźwięki muzycznego utworu są hasłem sytuacyjnem w rodzaju lampy w oknie — na znak dla kochanka, że mąż już wyszedł, lub że zagraża niebezpieczeństwo jego powrotu.

Gandera idzie dalej. Z jednej strony — na tle dzisiejszych upodobań — utrwala na scenie siłę

**CUKIER NA DRODZE CHEMICZNEJ.** Z Londynu donoszą: Profesorowi chemji na uniwersytecie w Liwerpoolu drowi Baly udało się przy pomocy światła ultrafioletowego uzyskać cukier na drodze czysto chemicznej.

**KONSERWATORJUM TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO** w Krakowie rozpoczyna z dniem 1-go października br. **naukę gry na instrumentach dętych** jak: flet, klarnet, obój, fagot, trąbka, waltornia, puzon etc. Wpisy przyjmuje Kancelarja Towarzystwa Muzycznego — Plac Szczepański L. 1 — codziennie w godzinach od 5—7-mej popołudniu.

**Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś „Prawo całunku", które po tem przedstawieniu grane będzie dopiero w przyszłym tygodniu. W sobotę premjera nigdzie dotąd niegranej ostatniej sztuki śp. Tadeusza Rittnera pt. „Wrogowie bogaczy". Sztukę reżyseruje p. Piekarski, który odtwarza jedną z głównych ról (Sprawiedliwego) obok pp. Chmielewskiego (Niemy) i Krasnowieckiego (Spero). Jutro IV przedstawienie szkolne, na którem graną będzie baśń sceniczna Rydla „Zaczarowane koło". W roli Młynarki wystąpi p. Wysocka. Przedstawienie rozpocznie się o godz. 3 i pół popołudniu. Sprzedaż biletów u prof. Rutkowskiego w IV gimn. ul. Krupnicza.

**III. WYSTĘP „NIEBIESKIEGO PTAKA",** słynnego teatru rosyjskiego, tak pochlebnie przyjętego w naszem mieście, odbędzie się dziś we czwartek.

**Z TEATRU BAGATELA.** Dziś do poniedziałku włącznie „Dwaj mężowie pani Marty" z pp. Bruczową, Anielą Kolman, Dobrzańskim, Kwiatkowskim, Gorajską w głównych rolach. „Kwiat pomarańczowy" po cenach zniżonych w sobotę i w niedzielę o godz. 4 popołudniu. W głównych rolach pp. Wernicz, Wesołowski, Stępowska, Ordyńska, Turski, Zbucki.

**OPERETKA „NOWOŚCI".** Dziś premjera operetki „Żółty kaftan" Lehara. W przedstawieniu biorą udział pp. Kramerówna, Czernekówna, Wesołowski, Pilarski (junior), Berski, Cybulski i Rewski. Bilety do nabycia w handlu Rudnickiego linia A—B.

### REPERTUAR TEATRÓW.

**Teatr im. Juljusza Słowackiego**

Czwartek: „Prawo pocałunku".
Piątek o godz. 3 i pół: „Zaczarowane koło".

**Teatr „Bagatela".**

Czwartek: „Dwaj mężowie pani Marty".
Piątek: „Dwaj mężowie pani Marty".

**Operetka „Nowości".**

Czwartek: „Żółty kaftan" (premjera).
Piątek: „Żółty kaftan".

### REPERTUAR KIN.

**Sztuka:** „Cyrk Marcco", wielkie widowisko cyrkowe 2 serje 12 aktów wraz z zakończeniem.
**Warszawa:** „Trilby" senzacyjny dramat ze słynną gwiazdą Klarą Kinball-Joung w roli modelki.
**Reduta:** „Hrabina Paryża i apasz", część III i IV wraz z zakończeniem — razem 12 aktów.
**Uciecha:** „Tajemnice Paryża" dramat awanturniczy, 2 serje, 12 aktów.

# ZE SPORTU

**D. F. C. i SPARTA,** które to kluby zwłaszcza przed wojną wzajemnie się zwalczały, obecnie zabiegają o rozegranie zawodów. Niezależnie od chęci nawiązania sportowych stosunków, główną przyczyną szukania porozumienia to kwestja finansowa, gdyż oba kluby spodziewają się tłumów publiczności na zawodach. Obecna forma D. F. C. pozwala zwolennikom przypuszczać, że Sparta ulegnie tej drużynie, zaś mistrz czeski jest przekonany, że uda mu się przekonać sławny zespół niemiecki. Jedynie kwestja sędziego stoi na przeszkodzie, jednak i w tym wypadku pieniądz pokona skrupuły i obie strony za zezwoleniem związku zgodzą się na zagranicznego sędziego. Upatrzony jest Andersen.

**SPOSÓB HONOROWANIA GRACZY WIEDEŃSKICH.** Profesjonalizm, jak wiadomo, został mocą ostatniego Walnego Zgromadzenia Związku oficjalnie uznany. Gracze mogą być honorowani. Obecnie toczy się dyskusja nad tem, w jaki sposób honorarja te mają być wypłacone. Zarzucają niektórym klubom, że ich metoda wprowadzi do sportu czynnik wielce dla graczy niebezpieczny, gdyż od wyniku danych zawodów uzależniona ma być wysokość zapłaty. I tak „Vienna" zamierza w ten sposób graczy honorować, że zasadnicza pensja ma wynosić 2,000.000 K, zaś oprócz tego gracze mają dostawać premję miesięczną w wysokości 200.000 K w razie wygranego meczu 500.000 K a za trzy bezpośrednio po sobie wygrane mecze dalsze 500.000 K. Inne kluby urządziły się w ten sposób, podobnie jak to się dzieje w Anglji, że suma wszystkich premij musi pozostawać w pewnym stosunku do zasadniczej pensji. Hakoah płaci zasadniczej pensji od 2,000.000 do 5,000.000 K, natomiast premja za mecz wynosi 50.000 K, za grę nierozstrzygniętą 50.000 K, a za wygrany mecz 100.000 K. Jak z tego widać, wspaniałe rzemiosło zarobku wprowadza do sportu to niebezpieczeństwo, że gracze chcąc zarabiać na premjach uciekać się będą do wszelkich możliwych środków, by drużynie swojej zwycięstwo wywalczać, co musi za sobą pociągać jak najszkodliwsze skutki dla nich samych.

**EISENHOFFER,** znany gracz węgierski, przeszedł na judaizm, by mógł dla wiedeńskiego Hakoahu strzelać bramki, co oczywiście połączonem jest z odpowiedniemi „dywidendami", które klub będzie mu za to wypłacał.

**M. Ster.**

# Z KRAJU

**LOS UMIERAJĄCEGO ROBOTNIKA.** Dnia 21 czerwca br. pod drzwiami Kasy chorych w Zakopanem znaleziono w stanie nieprzytomnym chorego ciężko robotnika z Brzezin, Benedykta Tarota. Nikt nie mógł zająć się dogorywającym biedakiem, gdyż lekarz Kasy chorych był w tej chwili wezwany do innego chorego, zaś ludzie niefachowi czuli się wobec śmiertelnego stanu nieszczęśliwego bezradnymi. Ponieważ p. Koprowski nie chciał dać z pobudek czysto ludzkich wozu dla umarłych, celem odwiezienia umierającego do lekarza, przeto posterunkowy PP. p. Struczek udał się do firmy pogrzebowej Orkisza, od którego wypożyczył trupiarkę, zarekwirowawszy do niej konia właścicielowi restauracji, bawiącemu w Zakopanem przy Wodospadach i sam do niej zniósł biedaka na ramionach. W tej okropnej trupiarce zawiózł ten szlachetny policjant żywego człowieka do Dra Gabryszewskiego, który po zbadaniu bezinteresownem chorego, polecił odwieźć go do miejscowego szpitala. Woźnica-policjant nawrócił więc trupiarkę raz jeszcze pod Kasę chorych, celem zaopatrzenia się w kartkę dla chorych, a tymczasem tłumy uliczne przyglądały się czarnej, budzie, wiozącej dogorywającą ofiarę porządków gminnych, która powinna mieć wóz pogotowia ratunkowego, gotowy do każdorazowego i natychmiastowego użytku. Dzięki energji posterunkowego Struczka i Dra Gabryszewskiego nieszczęśliwy nie zmarł pod drzwiami instytucji, utrzymywanej dla ratowania chorych pracowników.

**NIESŁYCHANY NAPAD NA POCIĄG.** Wczoraj między godz. 1 a 2 w południe na linji Pozchowsk-Lubcza w pociągu w którym jechał wojewoda Downarowicz i biskup Łoziński w ostatnim wagonie nastąpiła eksplozja. Pociąg zatrzymano, a wtedy otoczony został przez bandytów uzbrojonych w karabiny ręczne i granaty. Napadu dokonała banda w sile około 40 osób. Banda ta po dokonaniu napadu odczepiła parowóz i puściła go w stronę Łunińca. Po wysadzeniu w powietrze mostku za pociągiem banda rozpoczęła rabunek. Pośród pasażerów znajdował się komendant okręgowy policji. Bandyci wydawali obrabowanym pokwitowania podpisane przez ukraińsko-białoruskie stowarzyszenie. Gdy pasażerowie usiłowali stawić opór, jeden został zabity, dwóch rannych. Wojewoda Downarowicz wyszedł cało i znajduje się obecnie w Łunińcu, skąd osobiście kieruje pościgiem. Okoliczne garnizony Łunińca i Pińska wysłały oddziały w pościg. Również z Brześcia wyruszył na miejsce pościg specjalnym pociągiem. — Akcja pościgowa prowadzona jest przy wytężeniu wszelkich sił.

# ZE ŚWIATA

**KATASTROFA HYDROPLANU.** Z Nicei donoszą: Spadł tu hydroplan pełniący obsługę handlową pomiędzy Hiszpanią a Włochami. Dwaj lotnicy ponieśli śmierć.

**ZGON ZNANEGO POLITYKA DUŃSKIEGO.** — Z Kopenhagi donoszą: Zmarł tu wczoraj ekspremjer gabinetu konserwatywnego duńskiego Chamberlain Hannibal Schostod przeżywszy lat 81. — Hannibal Schostod był premjerem i ministrem spraw zagranicznych od kwietnia 1900 do lipca 1901 roku.

## „Wrogie stanowisko bolszewików wobec Polski"

Pod takim tytułem zamieszczają „Times" z 13 b. m. korespondencję z Rygi, która świadczy, że obłudna gra sowietów stała się już dla wszystkich aż nadto przejrzystą.

Omówiwszy notę sowietów do rządu polskiego, protestującą przeciw wypowiedzeniu się min. Sikorskiego w sprawie napadów band dywersyjnych na nasze pogranicze, korespondent „Times" pisze: „Zachowując wobec Polski agresywne stanowisko dyplomatyczne, rząd sowietów w dalszym ciągu czyni wysiłki w kierunku zdobycia popularności po obu stronach granicy, zwłaszcza na Bia-

---

podniety erotycznej, zawartej w nowych tańcach, z drugiej każe samemu tańcowi stworzyć kojarzenie wyobrażeń, wywołać wspomnienia. Gramofonowe tango stanowiło preludjum do poślubnej nocy pani Marty z pierwszym mężem; ono też prowadzi ją do nocy poślubnej z tymże mężem, którego poślubi powtórnie — po przeprowadzeniu rozwodu z drugim.

Taneczny sentyment, niezbędne akcesorjum modnych operetek, przenosi Gandera do swej komedji z powodzeniem — u szerokiej publiczności, którego krytyczny widz jednak nie podziela dopatrując się słusznie w tem nowatorstwie wulgaryzacji psychologicznych tematów.

Reszta sztuki normalna. Zawikłania zadowalające. Tempo przyspieszone. W dowcipach niedostrzegalne ślady soli.

Zato gra p. Bruczowej pełna delikatnych nuanceów, stonowana, dyskretna w pikanterji. Marnotrawna córa Bagateli wróciła na łono macierzy dojrzała i świadoma siebie. Witano ją serdecznie.

P. Kolman w roli dobrej cioci wyborna, choć nie próbowała się jeszcze w tym zakresie ról. Mimo to utrzymała swój żywy temperament sceniczny w ryzach solidnej mieszczańskiej salonowości udowadniając, że z zatwością zamieniać może p. Ordyńską w jej dotąd wyłącznym dziale.

Bezmyślną, ale miłą lalkowatość Zuzanny oddała z wdziękiem nowopozyskana p. Zborowska; sentyment i bezwzględność zarazem kuchennego serca z nieomylną rutyną i rozmachem p. Gorajska.

P. Dobrzański podbijał spokojnym komizmem. — P. Kwiatkowski nie był inny, niż zwykle i nie rozwinął tyle wdzięku, ile się go wymaga od ulubieńca kobiet. **(wt.).**

# TEATR MIEJSKI

**Występy teatru artystycz. „NIEBIESKI PTAK".**

Niemieccy romantycy nazwali pięknie „niebieskim kwiatem" — „Die blaue Blume". Udało się to pięknie pochwycić „Niebieskiemu ptakowi" — i obnosi je po świecie. Od szego lat. I — co nie umniejsza artystycznej wartości występów — wszędzie powtarza niezmiennie tesame utwory. Dowód to, jak trudno stworzyć rzeczy naprawdę piękne i jak trudno je — tworzyć.

To, co włączył do swego repertuaru, jest naprawdę pierwszorzędne, a przytem takie inne, niż to, co dotąd widzieliśmy w t. zw. artystycznych kabaretach. Przedewszystkiem niema tu produkcji solowych, ale zbiorowe. Zbiorowość zaś cechuje się akcją, która z kolei wymaga stosownego tła i reżyserji. Stąd „Niebieski ptak" nazwał się słusznie teatrem.

Dyscyplina wykonawców, ich podporządkowanie się całości, ich wyszkolenie w dziedzinie dykcji, śpiewu, tańca i ekspresji wyrazu, praca i twórczość reżysera i dekoratorów, ścisłe zharmonizowanie wszystkich czynników widowiskowych — oto momenty, dla których „Niebieski ptak" miał prawo nazwać się również teatrem artystycznym, tembardziej, że od kabaretów odróżnia go zupełne wyeliminowanie pierwiastków płaskiej pikanterji i pornografji. Oznacza to, że „Niebieski ptak" założył sobie cele artystyczne wyższego rzędu — nie takie, które drogą najmniejszego oporu trafiają do upodobań publiczności.

Przeciwnie. Wszystkie idee nowe i przez teatr jeszcze nieprzetrawione przychodzą do głosu w „Niebieskim ptaku". Naprzykład marjonetkowate zapędy Pirandella, stanowiące dla reżyserów teatralnych najtrudniejsze zadania, tu rozwiązano bez reszty w „Rosyjskiej zabawie" lub w „Paradzie". Prawda, że teatr musi pokonać całą kilkoaktową sztukę, podczas, gdy „Niebieski ptak" realizuje małe wycinanki, krótkie obrazy z życia i to zawsze na tle muzyki. Niemniej pomysłowość i rozmach kolorystyczny Chudjakowa i Czeliszczewa przydałyby się niejednemu dekoratorowi wielkiego teatru i mogłyby służyć mu za wzór, jak przetapia się wartości ekspresjonistycznego malarstwa w dziedzinie dekoracji i kostjumów.

Realizowane obrazy czerpią tematy głównie z życia ludu rosyjskiego: wesołe („Rosyjska knajpa", „Czastuszki"); smutne („Burłacy"), tragikomiczne („Katarynka") i komiczne („Marzenie Kinta", „Wańka-Tańka"). Tu i ówdzie przemyka się przez jaw twórczości obcej (udramatyzowana pieśń francuska „o królu, który kazał bić w bębny").

Wszystko opracowane do najdrobniejszego szczegółu i wykonane arcydzielnie przez grono niezwykle utalentowanych i wielostronnych aktorów. Najpotężniejsze wrażenie wywarła nastrojowa pieśń „Burłaków", najsilniej za serce chwyciła

łorusi. Moskwa ogłosiła właśnie amnestję dla białoruskich nacjonalistów, którzy walczyli przeciw sowietom w r. 1918 i 1920. pod warunkiem, by uwolnieni publicznie złożyli deklarację lojalności i uznali rząd sowietów. Pod podobnymi warunkami rozmaici emigranci uzyskali też wolność powrotu do Rosji.

Szerszą amnestję ogłoszono dla wieśniaków. Biorąc pod uwagę antypolskie uczucia Białorusinów po stronie polskiej granicy, nietrudno zrozumieć właściwy cel tych pojednawczych środków sowieckich“.

Prasa angielska trafnie zatem ocenia „oswobodzicielską“ rolę sowietów.

# KĄCIK KOBIECY

## NAJMODNIEJSZE KAPELUSZE.

(Z.) W eleganckiem ubraniu kobiecem kwestja kapelusza odgrywa ogromnie ważną rolę. Od gustu i poczucia stylu u modniarki zależy, aby wybrać kapelusz odpowiadający sukni czy kostjumowi i stworzyć harmonijną całość.

Rozpoczynający się sezon jesienno-zimowy przynosi najrozmaitsze modele kapeluszy. Jako nowość wysuwa się na pierwszy plan mały czarny cylinderek, lekko wkoło podwinięty, z główką prawie że kwadratową, otoczoną dwa razy czarną jedwabną wstążką, zgrabnie związaną. Ubrania dopełnić może szykowna egreta z piór w formie wachlarza, umieszczona z przodu główki. Inna znów odmiana formy cylindrowej posiada krysę lekko z lewej strony podwiniętą; z kryzy tej zwisa długa frendzla ze strusich piór, opadająca miękko aż na szyję.

Moda tegoroczna faworyzuje też małe toczki z krysami podniesionemi z przodu, z boku lub z tyłu, w sposób fantazyjny. Względami pań cieszą się również małe kloszki, napoleonki, berety i marynarki z filcu, aksamitu lub ze skóry świecącej czy zamszowej. Skóra na małych czapkach-kapelusikach bywa najrozmaitszego koloru; u nas widuje się najczęściej bronzową, zieloną i popielatą; w Paryżu święci tryumfy barwa biała i czarna. Naogół kapelusz mały wyrugował na razie zupełnie formę dużą, dla której otwierają się nowe horyzonty, tymczasem wyłącznie przy toaletach wieczorowych i teatralnych.

Z rozmaitością form kojarzy się wielki wybór ozdób, służących do przybrania kapeluszy; wśród tych pierwsze skrzypce grają egrety i strusie pióra. Pojawia się znowu przedewszystkiem wspaniała pleureuse'a, opasująca girlandą główkę lub krysy w formie rejszy lub frendzli, czy też opadająca miękką puszystą falą z boku aż na szyję. Używane są również jako ozdoba główki ptaszęce, które umieszcza się wysoko na główce kapelusza lub pod krysami. Obok tego przystraja się kapelusze jedwabistymi touffgs'ami ze strusich piór fantazyjnych paradysami, paletami z piór przeróżnych barw i form.

Nie zmniejszyła się również predylekcja dla wstążki: widzimy więc rypsowe wstążki szkockie, pasiaste, kraciaste, tudzież jednokolorowe, dobrane do odcienia kapelusza. Widzimy galony srebrne z aplikowanymi kwiatami aksamitnymi. Kapelusze sportowe opasane są często warkoczem plecionym z cieniutkiego filcu n. p. bleu marine na kapeluszu białym, albo też otoczone są girlandą wycinanych ze skóry motywów kwiatowych. — Piękne są fasony filcowe o barwach pastelowych, których jedynem ubraniem jest wązkie bandeau z tego samego filcu. Jako ozdoba kapelusza pojawiają się też strojne szpilki, klamry i duże guzy. Im bardziej jednak kapelusz jest prosty i skromnie ubrany, tem większy posiada szyk i korzystniejsze sprawia wrażenie.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Instytut Towaroznawczy w Krakowie

Z inicjatywy a następnie na mocy upoważnienia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego został powołany do życia pierwszy w Polsce **Instytut Towaroznawczy** w Krakowie.

Pierwszym celem Instytutu tego jest kształcenie **specjalistów - towaroznawców** dla handlu i przemysłu. Specjalistów takich nie posiadamy. Podczas gdy zagranica utworzyła i tworzy cały szereg specjalnych instytutów badawczych dla handlu i przemysłu, niekiedy daleko bardzo, bo dla jednej gałęzi produkcji, zróżniczkowanych, które dają możność wykształcenia się specjalistów poszczególnych działów handlu (a w konsekwencji tego produkcji), to u nas brak jest zupełnie takich Instytutów, gdyż uczelnie handlowe kształcą przedewszystkiem w kierunku kantorowym względnie ekonomicznym (a zajmują się tylko towaroznawstwem ogólnem), a uczelnie techniczne nie mają (i mieć nie mogą) jako zadanie kształcenia towaroznawców, wyspecjalizowanych pod kątem widzenia **komercjalnym**. Instytut Towaroznawczy ma jako zadanie kształcenie i specjalizowanie takich właśnie komercjalistów - towaroznawców, którzyby mogli objąć **najgruntowniej** bez luk całokształt towaroznawstwa szczegółowego i porównawczego jednej jakiej gałęzi produkcji, a to w zakresie całkowitej wytwórczości krajowej i całkowitej produkcji zagranicznej i mogli na podstawie wiedzy podanej w Instytucie Towaroznawczym, względnie na podstawie nabytej w Instytucie Towaroznawczym umiejętności badania i rzeczowego oceniania wyrobów tejże produkcji wskazywać **handlowi hurtownemu i eksportowi** na stan rzeczy, względnie rozwoju handlu i produkcji zagranicznej w zakresie danej gałęzi towarowej, a **przemysłowi** tejże gałęzi ponadto podawać szczegółowe i porównawcze wyniki i wskazówki, które oparte na badaniach ścisłych, jednakże pod **komercjalnym, praktycznym** kątem widzenia, mogłyby spowodować podniesienie jakości lub potanienia produkcji a w ślad za tem powiększenie zdolności konsumcyjnej, powiększenie zdolności konkurencyjnej, stworzenie względnie powiększenie zdolności eksportowej w danej gałęzi i t. d. Handlowi detalicznemu względnie konsumentowi będzie umiał specjalista towaroznawca wskazać na istotną wartość danego towaru jego ewentualną wyższość przy równej lub wyższej cenie, — względnie opłacalność rzeczową przy niższej jakości i w ten sposób utoruje drogę tak handlowi hurtownemu jak i przemysłowi.

W konsekwencji powyższego stanu rzeczy kształcić będzie Instytut Towaroznawczy specjalistów towaroznawców poszczególnych działów jako to działu produkcji rolniczej, działu drzewnego, węglowego, olejów mineralnych, chemikalij, działu tekstylnego i wiele innych tp. Specjaliści ci będą mieli wdzięczne pole pracy wszędzie tam, gdzie emulacja nie pozwoli na zaniedbania pielęgnowania znawstwa towarów, a więc we **wielkim handlu** a w szczególności też w handlu eksportowym, w **przemyśle**, który na całym świecie staje do zapasów konkurencyjnych, zbrojny we wiedzę i umiejętność, w **oddziałach towarowych** instytucyj bankowych, które ten dział czynności pielęgnować muszą, w **przedsiębiorstwach transportowych ,ekspedycyjnych, cłowych i w. inn. tp.**

Drugim celem Instytutu Towaroznawczego jest kształcenie nauczycieli towaroznawstwa dla szkół handlowych. Dotąd nie było uczelni, któraby przygotowywała odnośnych kandydatów w tym przedmiocie, a ilość szkół handlowych wzrasta szybko. Absolwenci Instytutu Towaroznawczego będą mieli po złożeniu egzaminu prawo piastowania urzędu nauczyciela towaroznawstwa w szkołach handlowych, przyczem program kształcenia obejmuje między inn. ekonomję, geografję gospodarczą i encyklopedję nauk handlowych.

Wielkie zadanie, jakie mają absolwenci Instytutu do spełnienia tak w handlu i przemyśle jak i w służbie nauczycielskiej spowodowały, że warunki przyjęcia do Instytutu zostały określone następująco: W okresie obecnym, przejściowym, wymagane są dwa lata studjów chemicznych lub przyrodniczych na Uniwersytecie, w Politechnice lub w Studjum Rolniczem. Po upływie współczesnego okresu przejściowego wymagane będą cztery lata powyższych studjów.

Dyrekcję Instytutu objął prof. Dr. **A. Bolland**, docent Uniwersytetu Jagiell. i Politechniki Lwowskiej.

Instytut ma siedzibę w gmachu Akademji Handlowej przy ulicy Kapucyńskiej 2. — Kuratorja Akademji Handlowej na wniosek Dyrekcji tej uczelni, w docenieniu publicznej doniosłości Instytutu oddała do dyspozycji z całą ofiarnością i gotowością Instytutowi salę wykładową, laboratorjum towaroznawcze, laboratorjum chemiczne i przebogate zbiory towaroznawcze i umożliwiła w ten sposób szybkie uruchomienie Instytutu Towaroznawczego.

Wpisy do Instytutu Towaroznawczego rozpoczynają się 25 bm. w kancelarji Dyrekcji Instytutu, Kapucyńska 2, o godz. 10-tej i zostaną zamknięte, gdy 30-tu ukwalifikowanych kandydatów przyjętych zostanie.

## Dalsze stawki ceł wywozowych

Wedle nowej reglementacji wynosić ma cło wywozowe od 100 kg:

Drewna: 1) opałowego 0.50, 2) dłużyc i kłód 0.40, 3) osiki nieobrobionej, belek, bali i desek osikowych oraz papierówki osikowej 1.50.

Odpadków z kory drzewa korkowego 30.—. Smoły pogazowej surowej 2.—. Odpadków kau-

---

„Katarynka“, uosobienie wędrownej niedoli trojga ludzi. A choć stwierdzić trzeba, że niepodobna wprost ustosunkować wzajemnie wartości poszczególnych aktorów zespołu, to przecież p. Waleri wzbiła się w „Katarynce“ na szczyty sztuki odtwórczej. Ziąb przejmował na widok bladej, suchotniczej dziewczynki, śpiewającej głosem z zaświata i wykonującej podwórkowe produkcje akrobatyczne ledwo zaznaczonymi gestami i ruchami bezdusznego manekina. Zresztą już w „Rosyjskiej zabawce“ dała artystka przedsmak niezwykłej umiejętności nastawiania głosu na dowolne wprost tony.

Dużo uroku przydaje wreszcie produkcjom barwność dekoracyj, egzotyczność strojów i miękkość rosyjskiego języka. Stąd też polszczyzna konferującego p. Orłowa była równie zabawna, jak jego dowcipy i mimika.

Godzi się podkreślić, że poznanie wysokiej sztuki „Niebieskiego ptaka“ zawdzięcza Kraków p. Bujańskiemu. (wt).



A. AWERCZENKO.

# Sentymentalny romans

(Z cyklu: „Głód mieszkaniowy“).

Pewien młodzieniec zakochał się w pewnej pannie. Spotkał się z nią u znajomych, zapoznali się, no i... on się zakochał. Znane rzeczy. I panna również zakochała się w nim. Zdarza się czasem taki zbieg okoliczności.

Poszli razem do kina, potem byli w operze, cyrku i t. d. Miłość ich wzrastała coraz bardziej w miarę wspólnego odwiedzania kina, opery, cyrku i teatru lalek.

Młodzieńcowi przyszła do głowy oryginalna myśl: oświadczyć się swojej pannie i zaofiarować jej rękę i serce.

Młodzieniec ów był wielkim spryciarzem i wiedział, że w takich wypadkach należy przedewszystkiem uklęknąć, wówczas już żadna panna się nie wykręci.

Lecz gdzież dokonać tego gimnastycznego czynu. W operze? W cyrku?

W teatrach zazwyczaj jest widno i tłumnie. — Wszędzie jest tak ciasno, że niema gdzie szpilki wetknąć, cóż dopiero uklęknąć.

W kinie?

Tam coprawda jest ciemno, lecz to również nie odpowiada potrzebie. Panna może pomyśleć, że on zagubił czapkę i czołga się po ciemku na czworakach, żeby ją odnaleźć. W takich wypadkach wystarczy chwilowe nieporozumienie — i wszystko stracone.

Młodzieniec rozważał również ewentualność zaproszenia owej panny do siebie, lecz ona była nieśmiała i nigdyby się na to nie zgodziła.

Wtem młodzieńca olśniła świetna myśl:

„Pójdę do niej!“

— Czy mogę panią odwiedzić, panno Marjo? — zapytał się pewnego razu słodkim głosem.

— Hm... Proszę. Tylko u mnie jest ciasno.

Młodzieniec odparował tę okoliczność oryginalnem powiedzeniem:

— Ciasno, ale przyjemnie.

— Więc... niech pan przyjdzie.

— Jak Boga kocham przyjdę! Posiedzimy, pomarzymy. Pani mi zagra coś.

— Na czem?

— Czy pani niema instrumentu?

— Owszem, mam: do otwierania sardynek.

— Tak, — przyznał ze smutkiem młodzieniec — trudno na tem grać. Zresztą wszystko jedno. — Przyjdę.

* * *

Młodzieniec nacisnął palcem próżny otwór, pozostały po dzwonku, uderzył nogą w drzwi i chrząknął — jednem słowem przerobił wszystko to, co robią ludzie w naszej epoce pary i elektryczności, gdy chcą, żeby im otworzono drzwi.

— Czego pan sobie życzy? — zapytał go zaspanym głosem nieznajomy jegomość.

— Czy panna Marja jest w domu?

— Która Marja? W tem mieszkaniu jest ich czte-

czukowych i gumowych 5.—. Antymonu we wszelkich postaciach 150.—.

Rud: 1) żelaznych darniowych 1.—, 2) żelaznych wszelkich (oprócz darniowych), pirytów i wypałków pirytowych (purple ore) 3.—, 3) manganowych 5.—, 4) cynkowych, ołowianych i miedzianych 30—.

Żużli i popiołów: 1) wszelkich zawierających żelazo 2.—, 2) zawierających cynk lub ołów 10.—, 3) popiołów cynodajnych 200.—, 4) żużli i popiołów miedziodajnych 60.—.

Żelaziwa i stali: starych, lanych i kutych; fragmentu łomu, szmelcu, wiór, również prasowanych i proszku 5.—.

Miedzi: a) w gąskach, sztabach lanych, katodach 200.—, b) w wiórkach, opiłkach, złomkach, również miedzi cementowej w proszku i brykietach 150.—.

Kadmu w wiórkach, opiłkach i złomkach 150.—.

Niklu i aluminium: a) w gąskach, sztabach lanych, katodach, sześcianach i kulkach 300.—, b) w wiórkach, opiłkach i złomkach 220.—.

Spiżu, bronzu fosforowego, mosiądzu, tombaku, argentynu (nowego srebra), brytanji: a) w gąskach, sztabach lanych 150.—, b) w wiórkach, opiłkach i złomkach 100.—.

Cyny: a) w gąskach, blokach 600.—, b) w złomkach, również odpadkach 500.—.

Ołowiu w złomkach i odpadkach 50.—.

Szmat, skrawków tkanin, starych lin, powrozów i sznurków, skrawków papieru i makulatury 15.—.

Błonnika roślinnego (celulozy), masy przyrządzonej chemicznie ze szmat, słomy itp. (suchej i wilgotnej) 0.70.

Zupełnie wolnymi od ceł wywozowych zostały: gęsi, trzoda chlewna, proso, gryka, fasola, groch, drób bity i żywy, mięso końskie świeże, solone i mrożone oraz gotowane, suszone, wędzone i marynowane, seradela, wyka, peluszka i koniczyna, ziemniaki, zboża, z wyjątkiem żyta, mąka z wyjątkiem mąki żytniej, cukier, gorczyca, słód.

# Wiadomości ze Związku
## Przemysłowców w Krakowie

**Z PRZEMYSŁU MŁYNARSKIEGO.** Przemysł młynarski Małopolski walczy obecnie w tym kierunku, ażeby rozporządzenia o zrównanie taryf na zboże i mąkę nie zostało przedłużone. Jak wiadomo zrównanie taryf zbożowych z mącznymi utrudniło w najwyższym stopniu egzystencję przemysłu młynarskiego Małopolski na korzyść Poznania. Jak się dowiadujemy, sprawa znajduje się w stadjum dosyć korzystnem. Doprowadzono bowiem do tego, że Komitet Ekonomiczny wprawdzie oświadczył się za przedłużeniem, ale ostateczną decyzję w tej sprawie pozostawił Ministerstwu Kolei zalecając, ażeby o ile przedłużenie rozporządzenia w zastosowaniu do całego kraju nie będzie możliwe, Ministerstwo Kolei przedłożyło to rozporządzenie przynajmniej co do transportów do Warszawy. Zdaje się też, że na tem cała sprawa się skończy, co poczęści dla interesów Małopolski byłoby pewnym sukcesem. W sprawie tej Związek Przemysłowców czyni dalsze energiczne starania.

**WYWÓZ MĄKI I OTRĄB.** Wedle telegraficznego zawiadomienia Delegatury warszawskiej wywóz mąki i otrąb został zupełnie zwolniony od 1 października b. r. za cłem wywozowem w wysokości 5 zł.

**W SPRAWIE ULGI CELNEJ NA CEGŁĘ SZAMOTOWĄ.** Komitet Celny uchwalił zniesienie ulgi celnej na cegłę szamotową.

**W SPRAWIE URZĘDU PRZYWOZU I WYWOZU.** Ponieważ Urząd Przywozu i Wywozu ma być skasowany z dniem 1 października, przeto ustanie także w zasadzie udzielanie zezwoleń wywozowych a polityka wywozowa będzie regulowana tylko cłami.

**POSIEDZENIE RADY PRZEMYSŁOWEJ PRZY MINISTERSTWIE PRZEMYSŁU I HANDLU.** Dnia 10 października b. r. odbędzie się pełne posiedzenie Rady Przemysłowej przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, na którem będzie omawiana sprawa podniesienia ruchu budowlanego. Niniejszem zawiadamiamy tą drogą wszystkich członków Rady Przemysłowej o mającem się odbyć posiedzeniu.

**W SPRAWIE UMOWY HANDLOWEJ Z NIEMCAMI I CZECHOSŁOWACJĄ.** Ponieważ w najbliższym czasie mają się rozpocząć rokowania tak z Niemcami jak i Czechosłowacją, prosimy wszystkich zainteresowanych tą drogą o jak najszybsze zakomunikowanie nam ewentualnych życzeń zwłaszcza w zakresie stawek celnych i komunikacyi kolejowych.

ry sztuki.

— Z pokoju numer trzy.

— W pokoju numer trzy są dwie.

— Ja do tej, co ma utlenione włosy. W takim szarym kostjumie...

— Jest w domu. A czemu pan przychodzi wówczas, gdy ludzie śpią?

— Jakto? — zdziwił się młodzieniec. — Teraz jest dopiero siódma godzina.

— To nic nie dowodzi. U nas są trzy zmiany do spania. Zawsze ktoś śpi. No, wchodź pan już.

Tak uprzejmie zaproszony młodzieniec wszedł do wskazanej komnaty i osłupiał — oczom jego przedstawiło się bardzo liczne towarzystwo, składające się z mężczyzn i kobiet, a w kącie na walizie — marzenie jego młodości.

— Co to jest? — zapytał nieśmiałym głosem, stąpając przez człowieka, leżącego pośrodku pokoju na kożuchu i okrytego również kożuchem. — Czy u pani dzisiaj wieczornica? Może pani jest solenizantką? Jakaż pani niedobra! Poco było ukrywać?

— Gdzie tam wieczornica? To są lokatorzy.

— A gdzie jest pani pokój?

— Tu.

— A co oni tu robią?

— Mieszkają tu.

— W pani pokoju?

— Trudno się połapać, kto w czyim pokoju mieszka: oni w moim, czy ja w ich. Siadaj pan na podłodze.

(Dokończenie nastąpi.)

# KRONIKA KRAJOWA

**BUDŻET R. 1925.** Prace przygotowawcze prowadzone w Polsce nad budżetem r. 1925 pozwalają już dzisiaj ustalić, że dochody z danin publicznych wyniosą w r. b. p. przeszło 1.250 milj. zł., zaś inne dochody (zyski z przedsiębiorstw, opłaty administracyjne) blisko 300 mil. zł. — Natomiast wydatki dostosowane będą naogół do granic r. 1924. Koleje państwowe wykażą pewną nadwyżkę, która będzie użyta na pokrycie koniecznych inwestycyj. Preliminarz budżetowy przedstawiony będzie ciałom prawodawczym w terminie przewidzianym w Konstytucji.

**NOWA REGLEMENTACJA PRZYWOZU I WYWOZU.** Wedle wskazówek Ministerstwa przemysłu i handlu firmy starające się o zezwolenia przywozu towarów zamieszczanych na liście artykułów zabronionych, wnosić muszą podania do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Wydział obrotu towarowego. Dołączać należy odpisy patentu I. lub II. kategorji i zaopatrzyć prośbę w stemple, czego niejednokrotnie zaniedbują petenci z Małopolski. Ważną jest okoliczność, że towary zakazane do przywozu można sprowadzać tylko z krajów, z którymi Rzeczpospolita Polska zawarła traktaty handlowe i o ile przewidziane zostały odpowiednie kontyngenty. Przywóz towarów zakazanych do przywozu np. wina z krajów, z którymi nie mamy traktatów, np. z Niemiec i Węgier, jest zatem bezwzględnie zabroniony.

Podania o przywóz towarów zakazanych zawierać muszą obowiązkowo następujące dane: firmę i adres, rodzaj dokładny towaru, fakturę oryginalną lub fakturę pro forma, względnie ofertę zagranicznego dostawcy, dokładną ilość towaru w kilogramach i komorę wejściową. O ile wartość towaru nie została dokładnie podana, oznaczy ją sam Wydział obrotu towarowego.

**ULGI EKSPORTOWE DLA PRZEMYSŁU.** — W uzupełnieniu rozporządzenia w sprawie zawieszenia poboru państwowego podatku przemysłowego, przypadającego od tranzakcji przy eksporcie gotowych wyrobów przemysłu krajowego minister skarbu rozporządził rozciągnięcie tych ulg eksportowych na następujące artykuły: 1) tkaniny ze sztucznego jedwabiu — pozycja taryfy celnej 195 p. 3; 2) wyroby dziane ze sztucznego jedwabiu (poz. tar. cel. 205 p. 1 — oraz uwaga); 3) wyroby szmuklerskie i plecione ze sztucznego jedwabiu (poz. tar. cel. 205 p. 5 proc. II) oraz 4) odzież damska i dziecinna oraz konfekcja ze sztucznego jedwabiu (poz. tar. cel. 209 p. 3).

Ulgi podatkowe przy eksporcie wyżej wymienionych wyrobów przysługiwanie być mają dla tranzakcyj dokonanych po 1 lipca rb.

**ZMNIEJSZENIE SIĘ KRYZYSU HANDLOWEGO W LUBLINIE.** Kryzys w handlu Lublina najbardziej dał się odczuć w branży drzewnej, manufakturowej i surowców. W niektórych gałęziach surowców, jak np. w sortowniach szmat handel zupełnie ustał. Obecnie sytuacja na rynku handlowym w Lublinie nieco się poprawiła. Targ w sklepach powiększył się, lecz panuje wielka konkurencja. Zobowiązania kredytowe zaczęły wpływać dość normalnie. Wogóle czuje się poprawę stosunków handlowych. Dużo firm znikło podczas kryzysu, dużo firm, nawet poważnych zachwiało się, lecz naogół kupiectwo lubelskie trzyma się wszelkiemi siłami, starając się przetrwać kryzys. Gdyby można jeszcze otrzymać tani i dostępny kredyt, sytuacja na rynku Lubelskim byłaby zadowalającą, albowiem obecna tania stopa 8 do 12 proc. miesięcznie hamuje handel normalny i pędzi kupiectwo do ruiny.

**POŻYCZKA DLA ŁODZI.** Onegdaj udał się do Łodzi A. Ronikier w towarzystwie delegata kapitalistów angielskich dla przeprowadzenia przedwstępnych pertraktacyj z prezydentem miasta w sprawie udzielenia przez jeden z banków angielskich pożyczki dla Łodzi na różne inwestycje.

**SPEKULACYJNA ZWYŻKA CEN SPIRYTUSU.** W ostatnich tygodniach podskoczyła bardzo znacznie cena za spirytus. Zwyżka ta ma podkład czysto spekulacyjny. Dyrekcja państwowego monopolu spirytusowego w swoich pracach przedwstępnych ustaliła że zapasy nie ulegające zakupowi przez monopol są bardzo znaczne, daleko wyższe niż przed rozpoczęciem kampanji lat ubiegłych. Zapasy te przekraczają prawie 3-krotnie zapotrzebowanie krajowe do 31 grudnia 1924, przyczem nie uwzględniono jeszcze poważnych ilości gotowych wyrobów znajdujących się w wolnym obrocie. Ponieważ od 1 stycznia D. P. M. S. sprzedawać będzie już własne zapasy, zapasy prywatne, nie ulegające zakupowi wywiezione być muszą zagranicę, gdzie cena za spirytus wynosi około 40 cpr. obecnej ceny rynkowej w kraju.

# KRONIKA ZAGRANICZNA

**WYSTAWA POLSKA W KONSTANTYNOPOLU** liczy 152 wystawców. Na pierwszem miejscu znajduje się przemysł maszynowy i metalurgiczny z 65 wystawcami, na drugiem i trzeciem miejscu przemysł włókienniczy i chemiczny, po 17 wystawców, następnie idą: przemysł górniczy — 12 wystawców, spożywczy i rolniczy — po 14, drzewny, artystyczny i inne — 27 wystawców. Całość wystawy podzielona jest na 14 działów. Dotychczas zamówienia otrzymał przemysł maszynowy. Większe tranzakcje zawiera firma Szeiblera. Na pewne trudności napotyka sprawa ustalenia warunków kredytowych.

(r) **KONCERN FORESTA PONIÓSŁ STRATY W KWOCIE 69 MILJONÓW LIRÓW.** Przed kilku dniami odbyło się walne zebranie Foresty, na którem dyrekcja zakomunikowała, że za rok 1923/1924 Koncern Foresta poniósł stratę w kwocie 69.181.000 lirów. **Straty spowodowane zostały głównie przez nieszczęśliwe tranzakcje „Polskiej Foresty"** i passywa zakładów przemysłowych w Siedmiogrodzie. Walne Zebranie przyjęło plan reorganizacji przedsiębiorstwa i sanacji przez przestemplowanie każdej akcji po 100 lirów nominalnej wartości na 30 lirów z równoczesnem powiększeniem kapitału akcyjnego.

## Giełda poznańska

**Poznań,** 24 września. Bank Przemysłowców 4.00, Bank Związku Sp. Zarobkowych 7.00, Arkona 2.50, Cegielski 0.72, Lubań 84.00, Dr. Roman May 31.00, Młyn Poznański 2.30, Płótno 0.45, Tri 11.00, Unia 8.50, Wytwórnia Chemiczna 0.40.

## Giełda wiedeńska

**Wiedeń,** 24 września. W tys. Mraźnica 45, Tepege 45, Zieleniewski 145, Apollo 500, Karpaty 143.1, Fanto 200, Galicja 1175, Schodnica 250, Lumen 8.8, Nafta 200, Kol. Lwów-Czerniowce 130, Bank Małopolski 5, Brow. Lwowskie 105, Rakszawa 28, Portl. Cement 360, Goleszów 720.

## Złoty w dniu 24 września 1924

**Gdańsk,** złoty 108.—108.90, przekaz na Warszawę 107.48—108.02, **Zurych,** przekaz na Warszawę 102.50,**Londyn,** przekaz na Warszawę 23.30, **Nowy Jork,** przekaz na Warszawę 19,25, **Ryga,** przekaz na Warszawę 102, **Paryż,** przekaz na Warszawę 363, **Wiedeń,** złoty 13590, przekaz na Warszawę 13550—13650, **Praga,** złoty 650—656, przekaz na Warszawę 651.50—657.50.

# GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, dnia 25 września 1924

| AKCJE | Transakcje w złotych | |
|---|---|---|
| | dziś | 24/IX. |
| Bank Przemysłowy | 0·45—0·44 | 0·47—0·45 |
| Bank Małopolski | | |
| Bank Hipoteczny | | |
| Ziemski Bank Kredyt. | 0·12—0·11 | 0·18 |
| Powszechny Bank Kredyt. | | |
| Bank Zw. Spółek Zarob. | 7·70 | |
| „Tohan“ | 0·35 | |
| „Impex“ | | |
| „Pharma“ | | 0·85 |
| „Polski Glob“ | | |
| Żegluga Polska | | |
| Zieleniewski | 10·80—10·00 | 10·90—10·60 |
| Cegielski, Poznań | 0·70—0·69 | 0·75—0·68 |
| „Trzebinia“ | 0·81—0·80 | 0·87—0·84 |
| „Pocisk“ | | |
| Warsz. Parowozy | 0·37—0·35 | 0·35 |
| Automotor | | |
| Górka | 16,75—16·50 | 18.00—17·50 |
| Siersza | 4·50—4·40 | 4·80—4·65 |
| Tepege | 3·40—3·25 | 3·50—3·40 |
| Polska Nafta | | 0·39—0·35 |
| Pezet | | |
| „Pokucie“ | | 0·33 |
| S. W. Niemojowski | | |
| Strug | | |
| Tłuszcze Trzebinia | | |
| Azot | 0·40 | |
| Elektr. Siersza | 0·25—0·22 | 0·25 |
| Porcelana Ćmielów | 0·55—0·47 | 0·58 |
| „Krakus“ | 0·80 | 0·90—0·85 |
| Chodorów | 5·30 | 5·60—6·50 |
| Chybie | 7·10—6·50 | 7·75 |
| A. Piasecki | | |

Kraków, 25 września. Na giełdzie efektów tranzakcje kurczą się coraz bardziej, a akcje ponoszą dalsze straty kursowe. Zbliżające się święta żydowskie, ultimo miesiąca no i brak gotówki odbijają się fatalnie na kursach. Ogólna tendencja była nadzwyczaj słaba przy kompletnym braku kupujących. Zwłaszcza znaczną stratę poniosło dziś Chybie. W egzotach zaledwie cztery transakcje. Na rynku pieniężnym skromne obroty, przy tendencji zniżkowej. Londyn mocniejszy.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 17.25 (placą), Gazy zachodnie 3.20—3.10, Len 0,55.

WALUTY I DEWIZY.

Dewizy: Nowy Jork 5.21 i pół (czek), 5.19 i pół (wypłata), Paryż 27.70, Praga 15.56 i pół do 15.59, Szwajcarja 99.15, Londyn 23.40.

# GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 25 września. Bank Handlowy 7.50. Bank dla Handlu i Przemysłu 1.20. Bank Zachodni 2.05. Bank Kredytowy 0.33. Polski Bank Handlowy 2.80. Bank Związku Spółek Zarobk. 7. Polski Bank Przemysłowy 2.50. Sole potasowe 4.50. Chodorów 5.75. Warszawski Cukier 5.10—4.90. Warsz. Tow. Kopalń Węgla 4.80—4.95. Cegielski 0.71—0.70. Modrzejów 6.05—6.25. Ostrowieckie 8.45—8. Parowozy 0.43. Pocisk 2.25—2.33. Starachowice 3.23—3.07. Zieleniewski 10.50—10.75. Zawiercie 36.40—37.25. Żyrardów 30. Haberbusch 6.10. Polska Nafta 0.38. Nobel 1.80—1.70. Spirytus 2.70—2.77.

## Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 25 września. Waluty: Dolary 5.18 i pół.

Dewizy: Londyn 23.25—23.20, Paryż 27.45, Wiedeń 7.32 i pół, Praga 15.57 i pół, Włochy 22.85, Belgja 25—24.80, Szwajcarja 98.95, Holandja 200.75

Miljonówka 0.66—0.64, Bony złote 0.85, Pożyczka złota 6.20—6.10, Pożyczka dolarowa 3.02.

## Dzisiejsza giełda w Zuryche

Zurych, 25 września. Otwarcie giełdy. Warszawa 101. Nowy Jork 5.26½. Londyn 23.54. Paryż 27.85. Wiedeń 7.34½. Praga 15.75. Włochy 23.10. Belgja 25.35. Budapeszt 0.0069. Sofja 3.85. Holandja 203½. Christjanja 72.30. Kopenhaga 92.62. Hiszpanja 69.95. Bukareszt 2.65. Belgrad 7.40.



# OSTATNIE TELEGRAMY

# Obserwator sowiecki przy Lidze Narodów

**Genewa.** (Tel. wł.). Na domniemanego obserwatora sowietów przy zgromadzeniu Ligi, uchodzi bawiący tu od szeregu tygodni w Genewie książę Gorczakow, radca poselstwa sowieckiego w Rzymie, były dyplomata carski. W prowadzonej niedawno rozmowie z dziennikarzami, Gorczakow miał oświadczyć, że sowiety bynajmniej nie wpływają na Rzeszę w kierunku niewstąpienia jej do Ligi Narodów. Okoliczność ta oczywiście w niczem nie przesądza stosunku samych sowietów do Ligi Narodów.

# Armja generała Wu-Pej-Fu utraciła 300.000 żołnierzy

**Londyn.** (PAT.). „Daily Mail“ donosi z Mugdenu, że armja generała Wu-Pei-Fu utraciła w walkach dni ostatnich około 300.000 ludzi w zabitych, rannych i wziętych do niewoli. Konsul angielski wezwał cudzoziemców do natychmiastowego opuszczenia miastа Czin-Jang-Tse, bombardowanego przez Czang-So-Lina. W miejscowości Ne-Wu wysadzono na ląd 300 żołnierzy japońskich dla ochrony interesów japońskich.

### UKŁADY POKOJOWE ROZPOCZĘTE.

**Londyn.** (PAT.). Dzienniki tutejsze donoszą z Szanghaju, jakoby generałowie, którzy toczą walkę w okolicy Szanghaju rozpoczęli układy pokojowe.

## Zmiany na placówkach zagranicznych

**Warszawa,** (tel. wł.). Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie zajdą zmiany personalne na placówkach zagranicznych i to w poselstwach w Paryżu, Londynie i Rewlu. Z Rewla zostanie odwołany charge d'affaires **Dobrzyński**, z Paryża radca poselstwa i sekretarz I-szy poselstwa. Sekretarzem poselstwa w Paryżu ma zostać mianowany **p. Arciszewski**, obecny sekretarz delegacji polskiej przy Lidze Narodów, a jego miejsce ma objąć obecny sekretarz poselstwa w Moskwie **Adam Sarnowski**. Z Londynu ma być odwołany radca poselstwa. Na drugim planie znajduje się kwestja obsady poselstwa w Budapeszcie i Pradze. W związku z temi zmianami zostali wezwani do Warszawy posłowie **Chłapowski** i **Skirmunt**.

## Kontrola wojskowa Niemiec

**Berlin.** (Tel. wł). Międzysojusznicza komisja kontrolna rozpoczęła kontrolę oddziałów Reichswehry. Od 8-go do 22 września komisja kontrolna dokonała inspekcji oddziałów policji w wielkich miastach kilku fabryk amunicji, stacji marynarki Wilhelmshafen, twierdzy Kistrzynia, oraz straży celnej.

## Pożegnanie Dra Młynarskiego

**Warszawa.** (Tel. wł). Wczoraj wieczorem w salonach Resursy Kupieckiej przy udziale **premjera Grabskiego** odbył się bankiet pożegnalny dla **Dr. Feliksa Młynarskiego**, który opuszcza Ministerstwo Skarbu, zostawszy wybranym wiceprezesem Banku Polskiego. **Premjer Grabski** wygłosił dłuższe przemówienie, w którem zaznaczył, że **Dr. Młynarski był duszą reformy walutowej.**

## Litewskie dąsy na Ligę Narodów

**Kowno.** (T. wł.). „Lietuwas“ występuje gwałtownie przeciw Lidze Narodów z powodu sprawy wileńskiej. Dziennik pisze: Liga wykazała kompletną bezsilę i chęć przysłużenia się silniejszym. Nadzieje nasze na odzyskanie Wilna uznane zostały przez Ligę za nieuzasadnione.

## Rozbicie układów handlowych niemiecko-angielskich

**Paryż.** (PAT.). Według doniesienia Biura Reutera z Londynu, przedwstępne układy angielsko-niemieckie, toczące się w Berlinie w sprawie zawarcia traktatu handlowego, rozbiły się.

# Panama poborowa w Warszawie

### Zapowiedź dalszych aresztowań w sferach wojskowych

Z Warszawy telefonują: W dniu dzisiejszym i jutrzejszym **nastąpią nowe aresztowania wśród wojskowych** w związku z aferą uwalniania poborowych od służby wojskowej.

Przedwstępne śledztwo wykazało, że za uzyskanie zwolnienia lub odroczenia oczywiście fałszywie przeprowadzonego, rodziny popisowych składały kierownikom tej organizacji wysokie opłaty w dolarach. W ten sposób zwolniono nielegalnie, jak dotychczas ustalono, zgórą 4.000 popisowych od służby wojskowej.

Sprężyną „biura“ był stary Moryc Fuchs, stojący dziś nad grobem, zgórą siedmdziesięcioletni starzec, od dziesiątek lat uprawiał ten intratny proceder, dorabiając się na nim jeszcze za czasów rosyjskich magnackiej fortuny. Miał on w swojem życiu 10 procesów karnych z wyrokami zasądzającymi go za nielegalne w celach zysku, zwalnianie od wojska.

System łatwego zarobkowania, stosowany z takiem powodzeniem za czasów rosyjskich, usiłował Moryc Fuchs stosować i obecnie. Godnym jego pomocnikiem okazał się syn Herman Fuks, około lat 40 liczący, który miał odziedziczyć „poborowy interes“ po ojcu. Narazie był tylko pomocnikiem ojca.

Na ślady nielegalnego zwalniania poborowych z wojska polskiego wpadł jeszcze w 1920 r. niejaki Tychniewicz, wówczas funkcjonarjusz II. oddziału sztabu generalnego. Jednak gdy za bardzo już zaczął chodzić Fuchsowi po piętach i innym aferzystom tej bandy i gdy już miało nastąpić aresztowanie szeregu osób, stracił on wszelki ślad sieci uwalniaczy a sprawa została zaniechana.

Tajemnice z roku 1920 rozwiązał insp. Piątkiewicz, kom. Łęski oraz pkom. Suchenek, którzy łącznie z aresztowaniem Tynichiewicza uwięzili szereg osób, wówczas przez uczciwego jeszcze Tynichiewicza podejrzewanych. Tak więc system werbowania członków tej organizacji przez Fuchsa za pośrednictwem dawania łapówek tym razem na osobie Tynichiewicza znowu się potwierdził.

Zapewne w ten sam sposób zwerbowano i płka Zapłatyńskiego, jako lekarza wojskowego, wydającego orzeczenie lekarskie. Płk. Z. był narzędziem w ręku Fuchsa, który za bardzo wysokie wynagrodzenie dokonywał sztucznych operacyj, rąk, nóg, fistuły, wywoływał u popisowych sztuczną głuchotę i t. p. „choroby poborowe“.

Płk. Zapłatyński został aresztowany przez żandarmerję na rozkaz II. oddziału sztabu generalnego jeszcze w piątek 10 b. m. Po przeprowadzeniu śledztwa, sędzia śledczy wojskowy przekazał go wraz z aktami prokuratorowi wojskowemu.

# PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

—o—

**ZNIŻKA CEN W KAWIARNIACH I CUKIERNIACH WARSZAWSKICH.** Z Warszawy donoszą: Na podstawie decyzji komisarza Rządu m. Warszawy od jutra w **kawiarniach i cukierniach** warszawskich nastąpi zniżka cen. Kawa stanieje o 30% a herbata o 15%.

**TEATR NARODOWY A PRZEDSTAWICIELE SZTUKI I LITERATURY.** Z Warszawy donoszą: W sferach dziennikarskich i literackich Warszawy niebywałe oburzenie wywołał fakt, że magistrat warszawski, układając listę zaproszeń na otwarcie Teatru Narodowego zignorował w dużym stopniu przedstawicieli prasy, literatury i sztuki oraz przedstawicieli miast prowincjonalnych. Natomiast liczne zaproszenia rozdał magistrat między urzędników magistrackich i ich przyjaciół.

**WYBITNY UCZONY ANGIELSKI PRZYBYWA DO WARSZAWY.** W pierwszych dniach października przybywa do Warszawy profesor uniwersytetu walijskiego Dr. Wester, były rzeczoznawca angielski na konferencji pokojowej w Paryżu. — Dr. Wester ma wygłosić w Polsce szereg prelekcyj, a pierwszą z nich w uniwersytecie warszawskim.

# Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

**OJA** PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6.

**Składnica Apteczna „Zoria"**
Sp. z ogr. odp.
Kraków, ulica Sebastjana 9/11. Telefon 44-15.

**DERMADONT** pasta do zębów
czysto glicerynowa niewysychająca

ZAKŁAD
TECH. DENTYSTYCZNY
**K. Tombińskiego**
ULICA WISLNA 4, II. p.

### Artykuły gospodarcze

**„ŻELAZO"** Florjańska l. 34, poleca naczynia i maszyny kuchenne i narzędzia rzemieślnicze.

Szczotki do zamszu, wszelkie towary szczotkarskie, pędzle, artykuły domowo-gospodarcze, lakiery angielskie, poleca najtaniej M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olej maszynowy i t. p. Kraków, Pl. Szczepański L. 8.

SKŁAD FABRYCZNY
pasty do obuwia i podłóg
**„DOBROLIN"**
M. SIEROTWINSKA
Kraków, ulica Sienna l. 12.

### Biżuterja

**Brylanty, perły, złoto i biżuterję**
kupuje i sprzedaje firma
**FEIGENBAUM i FUTTERWEIT**
Kraków, ulica Grodzka l. 29.

**Biżuterję złoto i srebro**
najtaniej zakupić można
**J. KORNBLUM**
Kraków, ulica Grodzka 32.

### Delikatesy

Allerhand Maurycy hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, Pl. Szczepański 2, Telefon 1059.

**Konserwy rybne**
fabr. Mix et. Lück. konserwy owocowe i jarzynowe fabr. Dagoma, margaryna fabr. „Ameda", herbata i kakao holend. „Danex", poleca reprezentant K. Wróblewski, Kraków, ulica Sobieskiego L. 1. Telefon 1145.

### Dentystyka

Zakład lekarsko-techniczno-dentystyczny Dr. Stanisława Tomiaka, Bolesława Kiliana, Kraków, Florjańska 11, II. p., ord. od godz. 9 rano do 6 wieczór bez przerwy. Dla P. T. urzędników ulgi w spłatach.

### Dywany

Najtańsze źródło zakupu dywanów perskich tylko we firmie Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.

Wełnę kilimową, oraz kilimy sprzedaje najtaniej firma
**Król i Doležal**
Kraków, Jagiellońska L. 9.
— Ulgi w płaceniu. —

### Fotografje

Zakład fotograficzny „ERNA", Kraków, Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwajowy 3-ki i 6-ki, wykonuje fotografje do legitymacji i paszportów w 5-ciu min.

### Futra

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
**Antoniego Trąbki Syn**
Kraków, ulica Szewska L. 12.
Tel. 3464. Tel. 3464.

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.

Pracownia i Skład futer Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.

Skład futer i Pracownia kuśnierska H. Fink, Rynek 12, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seiskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

**FUTRA** po przystępnych cenach poleca:
**M. ROTBLUM**
Kraków, Florjańska 8.

**FUTRA** na sezon zimowy poleca
**G. RIESER**
ulica Mikołajska 4. Mały Rynek.

### Galanterja

Koszule jedwabne w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów Bracl Landwirth, Kraków, Grodzka 46.

Magazyn nowości S. Haber, Kraków, ul. Sienna 14, poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

Skład bielizny i płócien pod firmą F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.

**Bieliznę męską i damską**
w wielkim wyborze poleca firma
**M. Pietroń i Synowie**
Kraków, Karmelicka L. 12.

Włodzimierz Car, Magazyn towarów modnych męskich i damskich w Krakowie, Sławkowska 8. Ceny konkurencyjne

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, ul. Dąbrowskiego l. 15, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

Koszule męskie, kalesony bielizna damska, krawaty, pończochy, skarpetki, rękawiczki. Wielki wybór. Najtańsze źródło zakupu. Towary pierwszej jakości. Firma „Au Bon Marché", Kraków, św. Tomasza 20, przecznica Florjańskiej, róg Szpitalnej

**Wytwórnia kołder i materacy**
**MICHAŁA MATUSIEWICZA**
Kraków, Poselska L, 20.



**Helena Smolarska**
Szewska 9. — Telefon 4366.
Wyłączne zastępstwo firm:
**Bechstein**
**Blüthner**
**Bösendorfer**
i innych.

### Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14, Telefon 117.

### Kapelusze

Przyjezdne modniarki kupujcie kapelusze filcowe i welurowe tylko w FABRYCE J. Grossa, Dietlowska L. 7, lub biuro Stradom 27. Dla przyjezdnych fasonuje w 12 godz.

### Konfekcja damska i męska

Zakład krawiecki M. Kiliana Florjańska 49/III — wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące po cenach nader przystępnych.

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.

Najtaniej i najlepiej kupić garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich „Szyk", Mikołajska 12.

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, Kraków, Plac Dominikański l. 2. tel. 4339.

Zakład krawiecki cywilny i wojskowy wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące. Przy zamówieniach opust 25%. Posiada na składzie wybór spodni do konnej jazdy angielskiego kroju. — Zamówienia wykonuje starannie i punktualnie. W. Żmuda, św. Tomasza 21.

**Salon mód damskich**
**M. GISSER**
ul. Florjańska 36, I. p.
drzwi na prawo.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

**K. BORNSTEIN**
Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój. bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

### Kosmetyka

Panie i Panowie! Nadeszła prawdziwa woda chinowa Pinauda przeciw wypadaniu włosów. Leserkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 2.

**Jan Niżyński**
Perfumerja, salon kosmetyczny. — Fryzjer damski.
Plac WW. Świętych 11.

### Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania naprawia i odnawia, dostarcza przybory do tychże, specjalista mechanik Juljusz Hacker, Krakow, Marka 25

Maszyny do pisania „Underwood", maszyny do rachowania „Odhner" Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna l, Telef. 2190, Lwów, Kopernika 9, Telef. 502.

### Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Tel. 4136.

**Meble stylowe luksusowe etc.**
poleca
**S. MAHLE, ULICA SZPITALNA L. 6.**
Telef. 4074. Rok założ. 1860.

**Meble gięte** wszelkiego rodzaju z fabryki S. A. „MUNDUS" dostarcza hurtownie i detalicznie zastępca na Polskę Rudolf Dattner, Kraków, ul. Studencka 25, telefon 3575.

**MEBLE** KLUBOWE, BIUROWE, DYWANY PERSKIE, poleca najtaniej
**Wytwórnia Mebli Klubowych**
Kraków, Florjańska 25.

### Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnie niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia Tow. Handl. Bracia Rolniccy S. A. Kraków, Sienna 2.

**Obuwie najelegantsze**
i trwałe zagraniczne i krajowe po cenach przystępnych najkorzystniej nabyć można w znanej firmie Gizela Brand, ul. Starowiślna 6. UWAGA: Wielki wybór pantofli zagr. zamszowych we wszystkich kolorach.

**Obuwie luksusowe**
oryginalne modele wiedeńskie
poleca
**„KORAB"**
Kraków, Szewska L. 17.

### Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka l. 60, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

Wytwórnia luster i szlifiernia szkła S. Kilpstein pl. Bawół L. 6, poleca lustra, szyby szlifowane do mebli oraz lustra, patentowe na deszczułkach po cenach konkurencyjnych, wykonanie pierwszorzędne.

W. Bazes, Rynek 35, Krzysztofory, poleca porcelanę, kryształy, słoje, lustra, witraże i t. p., naczynia szklane do gotowania.

**Szkło okienne**
poleca — oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie
**S. FINKELSTEIN**
UL. MIKOŁAJSKA L. 5

**JAKOB GROSS**
zaprasza do zwiedzenia nowo urządzonych
**WYSTAW**
Kraków, Rynek gł. L. 8.

### Przybory szkolne

Przyborniki do rysowania Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji Michał Stomiany, Kraków, ulica Sławkowska 24.

**Pióra stalowe**
do pisania, pluskiewki, spinacze etc. fabryki Wasilewski i Ska, Warszawa, poleca zastępca Rudolf Dattner, Kraków, Studencka 25. — Telefon 3575.

### Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.

### Różne

Panowie! Najlepsze prezerwatywy poleca Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański l. 2.

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemiczne czyste dostarcza Biuro inżynierskie „Chemotechnika" Sp. z o. odp. Kraków, Rynek Gł. 39.

Fajki angielskie przedwojenne marki B. B. B. nadeszły do firmy Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.

### Sukna

**Najświeższe materjały wełniane**
wyłącznie fabryk bielskich w wielkim wyborze na nadchodzący sezon poleca po cenach fabrycznych ZYGMUNT WIECZOREK, Kraków, Arjańska 5, l. p. (Przecznica ulicy Lubicz—Topolowej)

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

### Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 212 2 i 2147.

Cracovia Sp. transportowa Dom spedyc.-komisowy Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078, Wiedeń II, Praterstrasse 13, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

### Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliwa, węży etc. „Zenit" Sp. z o. o. Kraków, Szpitalna Nr. 7, Telefon Nr. 4231.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników „Prąd" Gołębia 3, Telefon Nr. 4553.

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych Kraków, Plac Dominikański l. 2, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Łeszczyński, Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 35. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

**LOKOMOBILE**
**LANZA i WOLFA**
**Motory ropne Diesla**
**Maszyny drzewne i cegielniane**
dostarcza natychmiast
**Inż. Wacław Gąsior i Ska**
Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

**Zegary automobilowe i kontrolne**
przyjmuje do naprawy
ZEGARMISTRZ
Melcer, Sławkowska L. 18.

### Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtowe nie i detalicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

### Trykotaże

Pończochy, rękawiczki, trykotaże, najtaniej u
**H. LICHTIG**
**ulica Grodzka L. 7**

**TRANSMISJE**
wszelkiego rodzaju natychmiastowa dostawa
**„PRZEMYSŁ" Kraków**
św. Krzyża L. 1. Telefon 2346

# CHLORODONT

NA RATY!



ROK ZAŁ. 1880.
**FORTEPIANY, PIANINA**
w wielkim wyborze, w najstarszym składzie
**Z. RABY NAST.**
Kraków, św. Anny 3. Tel. 465

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego" Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. 1310)